



6. Walka z Kościołem

Niemiecki okupant na obszarze Kraju Warty wszelkimi środkami podjął walkę z Kościołem katolickim. Pamiętano przecież jeszcze, jak ważną rolę spełniał on w utrzymaniu polskości na terenie zaboru pruskiego. Zarządzający Krajem Warty Arthur Greiser planował ostatecznie zlikwidować Kościół w myśl głoszonego hasła: „Ohne Gott, ohne Religion, ohne Priester und Sakramente” (Bez Boga, bez religii, bez kapłana i sakramentu).

Rozbicie Kościoła – *Zerschlagung der polnischen Kirche*

Władze okupacyjne, wprowadzając nowy porządek prawny, pozbawiły Kościół katolicki osobowości prawnej. Już pierwsze wrzesińskie zarządzenia okupacyjne ograniczyły liczbę i ustaliły godziny nabożeństw. Usuwanie i niszczenie różnych obiektów sakralnych, jak figury i krzyże. Zamazywano i zamalowywano polskie napisy w kościołach i na cmentarnych nagrobkach. Taki nakaz w grudniu 1939 r. otrzymał wrzesiński proboszcz ks. Kazimierz Kinastowski. W kościele zamalowano teksty z Pisma Św. znajdujące się na ścianach nawy głównej i prezbiterium. Zakazano śpiewu pieśni *Boże coś Polskę*. Nakazano zbiorę księżeczek do nabożeństwa zawierających tę pieśń. Jesienią 1941 r. z terenu ówczesnego powiatu wrzesińskiego zebrano 1 245 księżeczek i śpiewników. 6 grudnia 1941 r. spalono je w kotłowni wrzesińskiego ratusza. Ograniczono obrzędy pogrzebowe. Msze żałobne mogły odbywać się tylko ciche, bez śpiewów i organów, tylko w obecności najbliższej rodziny, w dwa określone dni tygodnia. Kondukt żałobny musiał iść bez śpiewów, chorągwi, skrycie. Osobom

duchownym zakazano publicznie pokazywać się w stroju duchownym. Nie dotyczyło to oczywiście duchownych katolickich narodowości niemieckiej. Wiernym we Wrześni, chcącym udać się na nabożeństwo, nakazano korzystać tylko z wejścia na teren przykościelny od strony ul. Kościelnej, zaś wchodzenie od strony ul. Poznańskiej (Jana Pawła II) i Rzecznej zostało zakazane. Gdy w kościele katolickim odprawiano nabożeństwo dla Niemców, to na drzwiach do świątyni nakazano umieszczać tabliczkę: „Für Polen kein Zutritt” (Polakom wstęp wzbroniony).

25 marca 1942 r. zamknięto kościół farny we Wrześni. Łącznie w całym powiecie zamknięto 24 kościoły katolickie. Dla nabożeństw pozostawiono: kościół w Grabowie Królewskim dla katolików-Polaków oraz kościół w Biechowie dla katolików-Niemców. Pozamykane kościoły zostały ograbiane z dzwonów, organów muzycznych, paramentów liturgicznych, dzieł sztuki. Świątynie zamieniano na magazyny broni, ubrań, żywności czy mebli. Z wrzesińskiej fary skradziono 434 przedmioty, w dużej części o charakterze zabytkowym. Rozebrano m.in.

ołtarz główny, spakowano do skrzyń i umieszczono go w piwnicach DAF (Niemiecki Front Pracy) w Rynku nr 10. Niewielką część naczyń liturgicznych ks. Kinastowskiemu udało się uchronić organizując ich pogrzeb w dziecięcej trumience. Zakopano je na cmentarzu i tam uchowały się przez całą wojnę. Okupanci dokonywali też licznych profanacji, np. w kościele w Ostrowie Kościelnym żołnierze urządzali sobie zabawy taneczne w szatach liturgicznych.

Posługa duszpasterska

Życie sakramentalne zeszło do podziemia. W powiecie wrzesińskim pozostało tylko trzech księży katolickich: ks. K. Kinastowski we Wrześni, ks. H. Mni-chowski w Grabowie Królewskim (do października 1942 r.) oraz ks. M. Namysłowski w Miłosławiu. Wrzesiński proboszcz został wygnany z probostwa. Zamieszkał w prywatnym mieszkaniu przy ul. Miłosławskiej 3. Tutaj przeniósł Najświętszy Sakrament, odprawiał Msze św., udzielał sakramentów.

Duchowni w obozach

Zaraz po rozpoczęciu wojny zaczęły się aresztowania wybitnych duchownych, zwłaszcza społeczników i patriotów polskich. Dla większości miejscem internowania był klasztor salezjanów (dawniej cystersów) w Łądzie nad Wartą. Tutaj Niemcy zorganizowali obóz przejściowy dla duchowieństwa z diecezji poznańskiej, gnieźnieńskiej, wrocławskiej, płockiej, warszawskiej i częstochowskiej oraz kapłanów zakonnych. Klasztor w Łądzie stał się ostatnią przystanią przed zesłaniem do obozu koncentracyjnego w Dachau lub innych. Obóz uruchomiono w styczniu 1940 r. Do października 1941 r. wszystkich przetrzymywanych tu blisko 80 duchownych wywieziono do obozów. 8 grudnia 1942 zostali przewiezieni do obozu koncentracyjnego KL Dachau. Z ziemi wrzesińskiej aresztowani i wywiezieni do obozów zostali czterej kapłani:

1) **Ks. Kazimierz Pause**, proboszcz w Targowej Górze – aresztowany 25 lutego 1940 r. Przetrzymywany w obozie przejściowym w Bruczkowie. Przewieziony do KL Posen, następnie do obozu koncentracyjnego KL Buchenwald. Tam niewolniczo pracował w kamieniołomach. 8 grudnia 1942 został przewieziony do obozu koncentracyjnego KL Dachau. Zginął tam 17 sierpnia 1942 r.

2) **Ks. Leon Łagoda**, proboszcz i dziekan w Miłosławiu – aresztowany 6 października 1941 r. Umieszczony w obozie koncentracyjnym KL Posen (Fort VII). 30 października 1941 r. przewieziony do obozu koncentracyjnego KL Dachau. Tam w wyniku niewolniczych prac polowych zachorował na zapalenie płuc. Umieszczono go w szpitalu obozowym, gdzie przeprowadzano na nim eksperymenty farmakologiczne. W ich wyniku zmarł.

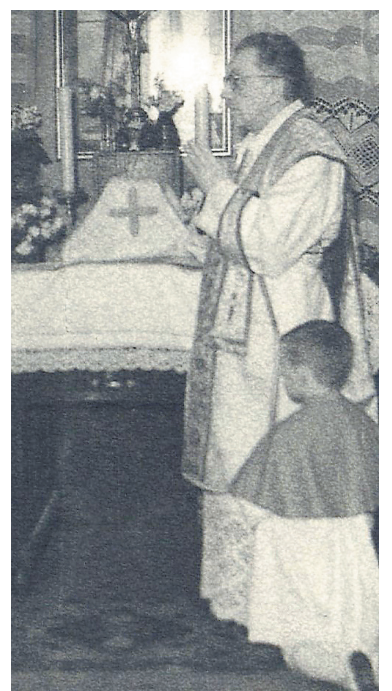


Ks. Kazimierz Pause, proboszcz w Targowej Górze, zamęczony w obozie koncentracyjnym w Dachau

3) **Ks. Stanisław Musiał**, proboszcz w Bieganowie i Zielińcu – aresztowany 26 marca 1940 r. Przewieziony do obozu przejściowego w Puszczykowie. 24 maja 1940 r. przemieszczony do obozu koncentracyjnego KL Dachau, zaś 2 sierpnia przewieziony do obozu KL Gusen. Tam niewolniczo pracował w kamieniołomach i na budowach domów dla strażników SS w Sankt Georgen. 8 grudnia powtórnie umieszczony w obozie koncentracyjnym KL Dachau. Tam zginął 24 grudnia 1940 r.

4) **Ks. Władysław Cichowski**, proboszcz w Sokolnikach – aresztowany w listopadzie 1939 r. Osadzony w Forcie VII 7 lutego 1940 r. Przewieziony 25 kwietnia 1940 r. pierwszym transportem z Wielkopolski do obozu koncentracyjnego KL Dachau. Następnie 6 czerwca 1940 r. umieszczony w obozie KL Gusen, gdzie 26 czerwca został zamęczony.

W obozie koncentracyjnym KL Dachau zginął także dziekan wrzesiński, **Ks. Jan Szlachta**, proboszcz w Niechanowie. 26 sierpnia 1940 r. został aresztowany i, po przejściowym przetrzymywaniu w Gnieźnie, umieszczony 26 sierpnia 1940 r. w obozie przejściowym



Ks. Kazimierz Kinastowski odprawia mszę św. w mieszkaniu przy ul. Miłosławskiej

wym w Szczeglinie. Po trzech dniach przemieszczony do obozu koncentracyjnego KL Sachsenhausen. 14 grudnia 1940 r. przewieziony do obozu KL Dachau. Tam zginął 12 września 1941 r.

Potężne straty

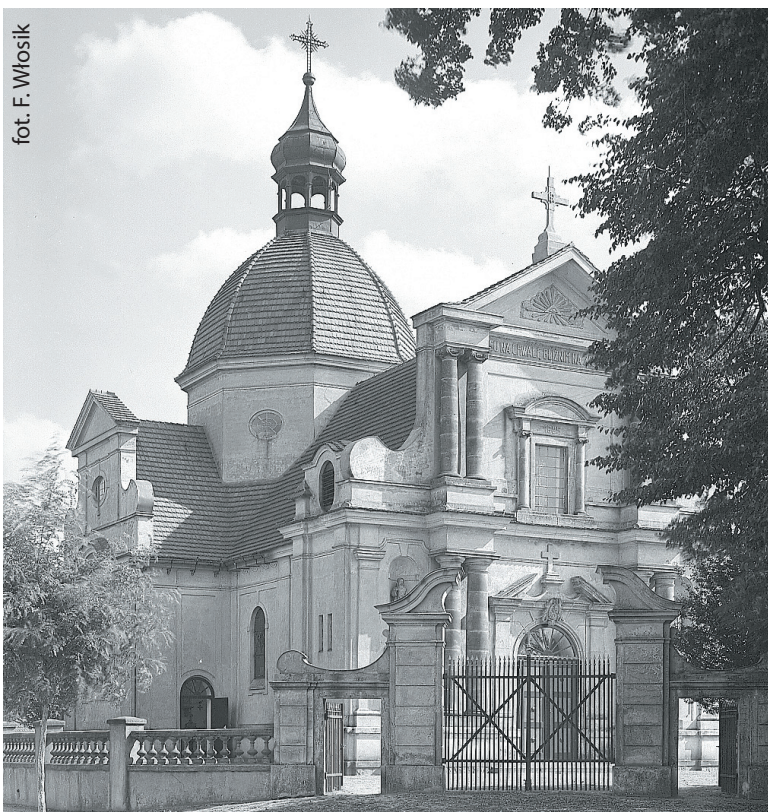
Kościół katolicki w Kraju Warty (diecezje poznańska, gnieźnieńska, wrocławska) odniósł największe straty w porównaniu z innymi polskimi diecezjami. W archidiecezji gnieźnieńskiej zginęło 49% duchowieństwa. Zniszczono i ograbiono liczne świątynie. Mimo tak ciężkiego zwalczania Kościoła, życie religijne w Wielkopolsce nie umarło. Jak zaraz po wojnie stwierdził kard. Stefan Wyszyński „Kościół został umęczony w Poznańskim, na Pomorzu, na Śląsku (...). Myśmy przeżyli okrutne cierpienia, lecz jednak przetrzymaliśmy.”



Sebastian Mazurkiewicz

Literatura:

- 1) *Ziemia wrzesińska. Przeszłość i teraźniejszość*, red. J. Deresiewicz, Warszawa-Poznań 1978.
- 2) *Wrzesnia. Historia miasta*, red. M. Torzeński, Wrzesnia 2006.
- 3) „Biała Księga” *Martyrologium duchowieństwa – Polska*.



Kościół parafialny w Grabowie Królewskim – jedyna czynna w czasie okupacji świątynia dla Polaków katolików w powiecie wrzesińskim